

Sylwetki dyrygentów orkiestry KWK „Sośnica” w Gliwicach

Eryk Kośmicki (Kosmitzki) – urodzony 1927 roku, był kolejnym dyrygentem, który kierował zespołem muzycznym w kopalni „Sośnica”, a zarazem pracował nad podnoszeniem jego poziomu artystycznego. Dyrygował orkiestrą od stycznia 1952 roku do grudnia 1971 roku (najdłużej w dziejach orkiestry). Wcześniej prowadził orkiestrę parafialną przy kościele NMP Wspomożenia Wiernych w Gliwicach Sośnicy a po odejściu Eberlego zaproponowano mu funkcję kapelmistrza orkiestry KWK „Sośnica”.

Kośmicki ukończył szkołę muzyczną w Zabrze w klasie puzonu. Uczęszczał na zajęcia z dyrygentury w



Ilustracja 1: Sekcja puzonów z 1958 roku

Katowicach. Pracował jako organista w parafii NMP Wspomożenia Wiernych w Sośnicy oraz w kopalni „Sośnica” w charakterze pianisty. Zabiegał o nowy i ciekawy, a zarazem atrakcyjny repertuar. Rozpoczął się okres wykonywania muzyki klasycznej przez orkiestrę. Przypuszcza się, iż nuty z repertuarem muzyki klasycznej zostały pozyskane za pośrednictwem proboszcza tutejszej parafii księdza Jonienca z Archidiecezji Wrocławskiej, między innymi uwertury.

Kośmicki zapraszał młodych ludzi do grania. Jeszcze przy orkiestrze parafialnej wprowadził naukę gry na instrumentach muzycznych. Sam uczył chętnych grać. Był wykształcony muzycznie, więc inaczej postrzegał pracę w orkiestrze, co między innymi zaowocowało naborem młodzieży, kształceniem i odświeżaniem kadry muzycznej. Aranżował wszystkie pieśni kościelne. Kośmicki podniósł poziom artystyczny w orkiestrze KWK „Sośnica”.

Od momentu przyjścia dyrygenta orkiestra powiększyła swą liczebność o kilka osób. Początkowo było około czterdziestu ludzi, a pod koniec lat sześćdziesiątych liczyła około pięćdziesięciu muzyków i tak pozostało do końca kadencji Kośmickiego. Podczas jego dyrygentury orkiestra zmieniła siedzibę, ale pozostawała wciąż przy ulicy Sikorskiego w Gliwicach, przeniosła się do baraków przy szkole górniczej.

Od początku istnienia orkiestra występowała w mundurach górniczych, ale dopiero za kadencji Kośmickiego do umundurowania dodano czako. Ówczesna kadra muzyków była zdyscyplinowana, dyscypliny pilnował sam dyrygent. Kapelmistrz dbał o nowe instrumentarium dla orkiestry. Pozyskiwał nowe nuty. Kopalnia łożyła na instrumenty muzyczne i umundurowanie zespołu. Przez dwadzieścia lat orkiestra ograniczała się do grania w powiecie gliwickim. Dawano koncerty na statkach pływających po Kanale Gliwickim.

Uwarunkowania polityczne nie pozwalały na udział orkiestry górniczej w uroczystościach kościelnych. W 1971 roku Kośmicki złożył podanie o wyjazd do Niemiec, być może było to przyczyną zwolnienia go ze stanowiska dyrygenta. Zmarł 22 sierpnia 1993 roku w Ulm w Niemczech.